

Izraelscy żołnierze celowo strzelają chłopcom w penisy

22 czerwca 2025

Sceny, których Willy Massay był świadkiem w Gazie, były wstrząsające: dzieci wielokrotnie postrzelone w głowę, klatkę piersiową i pachwinę; szpitale zamienione w gruzy; zapach palonego ciała i prochu unoszący się w powietrzu. Dla amerykańskiej pielęgniarki OIOM, która niedawno wróciła z oblężonej enklawy, atak Izraela na Gazę nie był po prostu wojną; to była celowa, systematyczna eksterminacja.

Massay znajdował się na pierwszej linii izraelskiego ataku na gęsto zaludniony pas kraju, pracując w najbardziej przeciążonych ośrodkach zdrowia, w tym w szpitalach Al-Aqsa, Nasser i Indonesia. Usiadł z założycielem i szefem „MintPress News”, Mnarem Adleyem, aby omówić swój czas w Palestynie i brutalne realia izraelskiego ataku. To druga część tego wywiadu. Aby obejrzeć lub posłuchać pierwszej części, kliknij [tutaj](#).

Mimo że Massay wrócił do Stanów Zjednoczonych, doświadczenie pracy w Strefie Gazy wywarło na niego głęboki wpływ. „To krzyki rodziców, krzyki matek i zapach prochu, krwi i palonego ciała, które nigdy nie opuszczą mojego węchu. Krzyki matek i ojców nad ich dziećmi. To rozbrzmiewa w mojej głowie i sercu każdej nocy. Nie mogę spać. Nie mogę się od tego uwolnić. Widzę i słyszę izraelskie bomby we śnie” – powiedział Adleyowi.

On i inni pracownicy służby zdrowia z całego świata ryzykują życie, aby uratować jak najwięcej osób. Te działania uczyniły z nich cel. Izrael zabił ponad 1400 pracowników służby zdrowia od 7 października 2023 r. Ataki IDF zniszczyły lub uszkodziły 33 z 36 szpitali w Strefie Gazy. „To okrucieństwo, o którym ludzkość nie powinna zapomnieć” – powiedział Massay. Co

gorsza, zauważył, Izrael blokuje dotarcie środków medycznych do tego obszaru, co oznacza, że on i jego koledzy muszą pracować nawet bez podstawowego sprzętu i leków.

„Nie mamy gazy. Nie mamy znieczulenia, nie mamy antybiotyków. I nie mamy wody. Nie mamy prądu. Izrael przed każdym uderzeniem odcina prąd. Będą was bombardować, gdy będziecie w ciemnościach” – dodaje Massay, wyjaśniając, że brak prądu oznacza, że maszyny ratownicze są wyłączone, co powoduje masowe zgony. Na przykład respiratory przestają działać. Dlatego on i jego koledzy muszą „pakować” pacjentów, co polega na podłączaniu ich układów oddechowych do plastikowych worków, które muszą być pompowane ręcznie, dzień i noc, aby zapewnić dopływ tlenu do ich ciał.

Podczas pompowania izraelskie bomby spadają na szpital, a kule przebijają jego ściany. Bomby te są dostarczane przez Stany Zjednoczone, często na koszt podatników USA, którzy zapłacili rachunek za ponad 22 miliardy dolarów pomocy dla Tel Awiwu od 7 października 2023 r., co czyni Waszyngton aktywnym uczestnikiem zniszczenia. Pomimo retoryki o cięciach budżetowych, administracja Trumpa wykazała niewiele oznak ograniczenia pomocy płynącej do Izraela, nawet gdy organizacje międzynarodowe określają kampanię jako „ludobójstwo” i wzywają do bojkotu i sankcji wobec Izraela.

Massay opisuje również wojnę z palestyńskimi dziećmi, zauważając, że dziewczęta umierają z powodu infekcji dróg moczowych z powodu niedoboru środków sanitarnych, a izraelscy żołnierze celowo strzelają chłopcom w penisy, aby uniemożliwić im posiadanie własnych dzieci.

To są historie, których nie powinieneś usłyszeć.

Autorstwo: Mnar Adley

Źródło zagraniczne: [MintPressNews.com](https://www.MintPressNews.com)

Źródło polskie: WolneMedia.net